

Sygn. akt II Ca 1042/15

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Terpiłowska

Sędziowie: SO Małgorzata Mróz

SO Maciej Ejsmont

Protokolant: Elżbieta Janus

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku **Gminy S.**

przy udziale **W. N. i J. N.**

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 12 października 2015r. sygn. akt I Ns 455/14

p o s t a n a w i a:

I. uchylić zaskarżone postanowienie w pkt I i III i sprawę w tej części przekazać Sądowi Rejonowemu w Kłodzku do ponownego rozpoznania ;

II. oddalić zażalenie .

(...)

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Gmina S. wniosła o podział majątku wspólnego W. N. i J. N.:

1. ustalenie, że w skład majątku wspólnego uczestników postępowania W. N. i J. N. wchodzi:

a) nieruchomości położna w L. przy ul. (...) obejmująca działkę (...) (...), dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą nr (...)

b) nieruchomości położna w L. przy ul. (...) obejmująca (...), dla której Sąd Rejonowy w Kłodzku prowadzi księgę wieczystą nr (...)

o łącznej wartości 200.000 zł,

1. dokonanie podziału majątku wspólnego uczestników przez przyznanie opisanych wyżej nieruchomości na własność uczestnicze W. N. za splatą na rzecz uczestnika J. N..

W uzasadnieniu wniosku Wnioskodawca wskazał, iż prawomocnym wyrokiem z dnia 17 listopada 2011r. Sąd Rejonowy w Kłodzku, uwzględniając powództwo wnioskodawcy, ustanowił rozdzielność majątkową pomiędzy małżonkami W. N. i J. N.. Wnioskodawca, który jest wierzycielem uczestniczki postępowania W. N. wszczął egzekucję swoich należności wnoszą o zajęcie przez komornika jej prawa do żądania podziału majątku wspólnego i zajęcia takie zostały dokonane. Z mocy tych zajęć Wnioskodawca może żądać podziału majątku wspólnego swojego dłużnika i jego małżonki (art. 912 k.p.c.). W skład majątku wspólnego uczestników postępowania wchodzi dwie graniczące ze sobą działki położone przy ul. (...) w L., których wartość Wnioskodawca oszacował na 200.000 zł. Wnioskodawca zaznaczył, iż nie ma wiadomości co do innych składników majątku wspólnego uczestników. Powinny być one ujawnione w toku postępowania przez uczestników i również objęte podziałem (art. 1038 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o.).

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania W. N. wniosła o oddalenie wniosku o podział majątku wspólnego. W uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania podniosła, iż załączone do wniosku dokumenty zawierają tak różne kwoty, że nie wiadomo o jakie roszczenie wnioskodawcy chodzi. Wnioskodawca wprost zmierza do przejęcia nieruchomości na własność albo w celu wzbogacenia się ponieważ wprowadza Sąd w błąd mylnie podając określenie nieruchomości, jak również bardzo zaniżając ich wartość widocznie dopasowując do swojego roszczenia. Zastosowanie takiej zaniżonej wartości nieruchomości, nakazanie uczestniczce postępowania spłaty małżonka, gdy wnioskodawcy wiadomo, że nie posiada środków zmierza do obejścia prawa i pokrzywdzenia mojego małżonka, którego ta cała sprawa nie dotyczy, poprzez pozbawienie go dorobku życia, który od czasu braku zapłaty ze strony wnioskodawcy za fakturę z grudnia 2003r. tę nieruchomość utrzymywał.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania J. N. wniosł o oddalenie wniosku w całości. W uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania podniósł, iż z posiadanej przez niego wiedzy wynika iż, zadłużenie małżonki w stosunku do wnioskodawcy wynika ze zmuszenia jej przez Burmistrza Gminy S. do wystąpienia na drogę sądową. Toczące się przez wiele lat sprawy nie tylko naruszyły stabilność gospodarczą firmy żony, ale również poważnie wpłynęły na jej stan zdrowia. Uczestnik postępowania zaprojektował i wybudował budynek z prowadzonej działalności gospodarczej i zgodnie z zawartym porozumieniem. Uczestniczka postępowania inwestowała środki w rozwój swojej firmy drogowej a uczestnik postępowania budował dom i ponosił koszty związane z inwestycją a po zapaści finansowej spowodowanej przez wnioskodawcę, również koszty utrzymania całej rodziny. W budynku znajdują się pomieszczenia biurowe, handlowe, magazynowe i warsztatowe a na poddaszu mieszkanie. W okresie kiedy uczestniczka postępowania rozwijała działalność gospodarczą uczestnik postępowania udostępnił jej część pomieszczeń do prowadzenia działalności handlowej. W związku z sytuacją opisaną i po zmianie ustroju małżeńskiego uczestnicy postępowania zawarli czasowe porozumienie wyłączające zniesienie współwłasności. Oszacowana przez wnioskodawcę wartość nieruchomości – 200.000 z jest nieprawdziwa i z jakimkolwiek szacunkiem nie ma nic wspólnego, gdyż od rynkowej wartości różni się o prawie 500 %, co przy proponowanym przez wnioskodawcę sposobie podziału majątku, dowodzi chęci celowego pokrzywdzenia obu współuczestników postępowania.

Sąd Rejonowy w Kłodzku postanowieniem z dnia 12 października 2015r.:

I. oddalił wniosek Gminy S. o podział majątku wspólnego;

II. ustalił i przyznał biegłemu sądowemu P. B. wynagrodzenie za sporządzenie opinii w kwocie 2.400,90 zł, obciążając nim tymczasowo Skarb Państwa;

III. nakazał uiszczyć wnioskodawcy Gminie S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 2.400,90 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż pomiędzy stronami nie było sporne, ale znajduje to też pełne potwierdzenie w dokumentacji, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z 17 listopada 2011 roku ustanowiona została rozdzielność majątkowa pomiędzy uczestnikami W. N., a J. N. i wyrok ten utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego z 15 stycznia 2013 roku. W skład majątku małżeńskiego wchodziły nieruchomości, opisane we wskazanych księgach wieczystych. Komornik sądowy H. S. przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku dokonał zajęcia praw w postaci żądania

podziału majątku wspólnego dłużniczki i małżonka pismami z dnia 5 lutego 2014 roku w sprawach egzekucyjnych (...)i (...). Zgodnie z opinią biegłego sądowego P. B., nieruchomości te warte są w chwili obecnej 890.000 złotych. Umową zawartą w dniu 13 grudnia 2013 roku w L. pomiędzy W. N. a J. N., współwłaściciele oświadczają, że są właścicielami współwłasności nieruchomości o numerach działek (...), położonych w L. przy ulicy (...). Współwłaściciele w oparciu o art. 210 k.c. zgodnie z zawartym porozumieniem, wyłączają z dniem dzisiejszym to jest 13 grudnia 2013 roku możliwość żądania zniesienia współwłasności na okres do 12 grudnia 2018 roku. Wyłączenie żądania zniesienia współwłasności przez współwłaścicieli jest uzasadnione koniecznością umożliwienia ukończenia przez synów M. N. i P. N., dla których współwłaściciele są rodzicami, studiów wyższych na poziomie uzyskania kwalifikacji drugiego stopnia. Stan faktyczny został ustalony przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o dokumenty. Co więcej, dokumenty, które generalnie nie były przez żadną ze stron kwestionowane, aczkolwiek wyciągano różne konsekwencje prawne z tego faktu. Podstawowe znaczenie dla tego postępowania w ocenie Sądu pierwszej instancji, miał przepis art. 887 § 1 k.p.c. Z mocy samego zajęcia wierzyciel może wykonać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika. Na żądanie wierzyciela, komornik wydaje mu odpowiednie zaświadczenie. Na tej podstawie wierzyciel, to jest Gmina, zajęła po uprzednim dokonaniu rozdzielenia majątkowej, prawa w postaci żądania zniesienia współwłasności, jakie przysługiwały dłużnikowi, w tym wypadku W. N.. Zasady dotyczące zniesienia współwłasności odnoszą się także do działu spadku, oraz podziału majątku wspólnego małżonków. Art. 1035 k.c. wprost stanowi, że do wspólności majątku spadkowego, oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Z art. 46 krio wynika zaś, że do podziału majątku, który był objęty wspólnością małżeńską, stosuje się przepisy o dziale spadku. Wobec dalszego odesłania z art. 1035 k.c. tutaj również stosuje się przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Także według przepisów o zniesieniu współwłasności, powinny być rozliczane nakłady konkubentów, poczynione wspólnie w czasie trwania konkubinatu na majątek wspólny. Zgodnie z art. 210 k.c. każdy ze współwłaścicieli może żądać zniesienia współwłasności. Uprawnienie to może być wyłączone przez czynność prawną na czas nie dłuższy, niż lat 5, jednakże w ostatnim roku przed upływem zastrzeżonego terminu, dopuszczalne jest jego przedłużenie na dalsze lat 5. Przedłużenie można ponowić. W ocenie Sądu pierwszej instancji, strona wnioskująca nie kwestionowała umowy wyłączającej uprawnienie, twierdziła jedynie, że ona nie ma znaczenia, co jest stanowiskiem, w opinii Sądu pierwszej instancji, nietrafionym, ponieważ art. 887 § 1 k.p.c. mówi o uprawnieniach i roszczeniach, przysługujących dłużnikowi. Chodzi nie o uprawnienia, ani roszczenia abstrakcyjnie, czy powszechnie przyznane przepisami, ale te istniejące konkretnie po stronie danego dłużnika, czyli w jego sytuacji prawnej. Co istotne, ta niekwestionowana przez strony umowa wyłączająca możliwość zniesienia współwłasności, zawarta była wcześniej, to znaczy przed dokonaniem zajęcia uprawnienia przez komornika i to ma tutaj też decydujące znaczenie, ponieważ z chwilą zajęcia praw, tutaj ewentualna inicjatywa i wszelkie inne rozporządzenia, niekorzystne dla wierzyciela, są wobec niego bezskuteczne. Jednakże zajęcie nastąpiło w lutym 2014 roku, zaś wyłączenie możliwości zniesienia współwłasności pochodzi z 2013 roku, jest zatem wcześniejsze. Jest więc, przynajmniej na tym etapie, skuteczne, wobec wierzyciela. Jednocześnie nie zastosowano, czy nie wszczęto innych procesów, ewentualnie zmierzających do uznania takich czynności prawnych za bezskuteczne i one na ten moment są wiążące także za wierzyciela. Wierzyciel ma te uprawnienia już w chwili obecnej, to jest kwestia też oceny, że ten wniosek wydaje się w tym momencie przedwczesny. Inicjatywa już należy, do wierzyciela, aczkolwiek samo wyłączenie nastąpiło przed zajęciem prawa, zatem jest ono wobec wierzyciela skuteczne i na tej tylko podstawie Sąd pierwszej instancji wniosek oddalił. Sąd nie uwzględnił zarzutów, związanych z nadużyciem prawa, ponieważ to są luźne twierdzenia uczestników postępowania, niczym nieudokumentowane, oparte jedynie na przekonaniach, czego Sąd w tym postępowaniu nie bada. Uczestniczka W. N. posiada zadłużenie, ono jest potwierdzone tytułami wykonawczymi, które nie podlegają ponownemu rozpoznaniu i winny być wykonane. Ponieważ interesy były sprzeczne, Sąd pierwszej instancji rozszedł koszty, tak jak w procesie, to jest w oparciu o art. 98, uznając wnioskodawcę tu za stronę przegrywającą, obciążył Gminę kosztami postępowania, na tym etapie były to koszty opinii biegłego.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła Wnioskodawczyni zaskarżając postanowienie w całości i zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 210 zd. 2 k.c. w zw. z art. 46 kro oraz w zw. z art. 52 § 1a kro polegającą na uznaniu, że zawarta pomiędzy małżonkami będącymi współwłaścicielami, umowa

wyłączająca uprawnienie do żądania zniesienia współwłasności nieruchomości wchodzącej w skład ich majątku wspólnego, wyłącza możliwość dokonania podziału majątku wspólnego na wniosek wierzyciela, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków;

2. naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 207 § 2 i 3 k.p.c. przez pominięcie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność składu i wartości majątku wspólnego uczestników postępowania, w sytuacji gdy wniosek o przeprowadzenie tego dowodu nie był spóźniony, nie został zgłoszony dla zwłoki, a okoliczności te nie zostały wyjaśnione;

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu postanowienia przyczyn pominięcia dowodu z przesłuchania stron,

c) art. 684 i 619 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. przez brak ustaleń co do składu majątku wspólnego uczestników, poza wskazanymi przez wnioskodawcę nieruchomościami;

d) art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż umowa wyłączająca uprawnienie żądania zniesienia współwłasności zawarta pomiędzy uczestnikami postępowania jest dokumentem w pełni wiarygodnym także w zakresie wskazanej w nim daty zawarcia umowy, skoro przy wszechstronnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału należało uznać, iż umowę w rzeczywistości zawarto już w toku niniejszego postępowania, na jego użytek

1. nierozpoznanie istoty sprawy – w konsekwencji powyższych uchybień.

W oparciu o powyższe zarzuty Wnioskodawczyni wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, jako części kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy rozpatrując apelację powziął wątpliwości wyrażone w treści pytania prawnego skierowanego do Sądu Najwyższego (w trybie art. 390 k.p.c.) - „czy umowa zawarta pomiędzy współwłaścicielami, na podstawie której wyłączone zostało uprawnienie do żądania zniesienia współwłasności na podstawie art. 210 k.c. również czasowo wyłącza możliwość zniesienia współwłasności w sprawie wszczętej na wniosek wierzyciela jednego ze współwłaścicieli, który taka umowę zawarł?”.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 września 2016r. w sprawie o sygn. akt III CZP 36/16 udzielił na powyższe pytanie odpowiedzi, iż „umowa współwłaścicieli czasowo wyłączająca uprawnienie do zniesienia współwłasności nie wiąże wierzyciela współwłaściciela będącego stroną tej umowy”.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż umowa wyłączająca uprawnienie do żądania zniesienia współwłasności tworzy więź obligacyjną między stronami tej umowy. Uprawnienia i obowiązki wynikające z tej umowy są skuteczne tylko między stronami stosunku prawnego. Wyjątki od tej reguły wprowadzone zostały w art. 221 k.c., który wyraźnie przewiduje rozszerzenie skutków umowy ograniczającej zniesienie współwłasności na nabywcę udziału oraz w art. 16 ust 2 pkt 4 i art. 17 u.k.w.h. Regulację te oznaczają, że jakkolwiek pozaustawowe próby rozszerzania skutków umowy współwłaścicieli są niedopuszczalne. Umowa uregulowana w art. 210 § 1 zd. 2 i 3 k.c. jest bez wątpienia instrumentem o charakterze szczególnym, czyniącym wyłom w ogólnym założeniu o możliwości swobodnego żądania zniesienia współwłasności. Obejmowanie skutkami umowy podmiotów innych niż jej strony stanowiłoby zatem nieuzasadnione poszerzenie granicy wyjątku, wbrew zasadzie *exceptiones non sunt extendendae*. Za przyjęciem tezy o rozszerzonej skuteczności umowy, obejmującej wierzyciela egzekwującego, nie przemawia regulacja postępowania egzekucyjnego przyjęta art. 912 § 1 i art. 887 § 1 w związku z art. 902 lub art. 909 KPC. Przepisy te przewidują wprowadzenie wierzyciela w sytuację prawną współwłaściciela wynikającą z zajętego udziału, pozwalając na wykonanie prawa do żądania zniesienia współwłasności i zaspokojenie się z aktywów uzyskanych w wyniku podziału rzeczy wspólnej. Wprawdzie wierzyciel, zgłaszając to żądanie, bez wątpienia nie wykonuje własnego prawa podmiotowego, lecz działa jedynie w zastępstwie dłużnika, jednak żaden z powołanych

przepisów nie wprowadził *expressis verbis* ustawowego wyjątku od zasady skuteczności *inter partes* umowy zawartej przez współwłaścicieli. Zajęcie udziału przez wierzyciela egzekwującego oczywiście zaś nie może być rozumiane jako nabycie przez niego udziału we współwłasności.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozostawała uzasadniona i podlegała uwzględnieniu, natomiast zażalenie na postanowienie zawarte w pkt II - w przedmiocie przyznania wynagrodzenia biegłemu, który sporządził opinię w sprawie podlegało oddaleniu.

Należy zaznaczyć, iż zakresem zaskarżenia apelacją zostało objęte całe postanowienie, w tym postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia biegłego. Sąd Okręgowy przyjął, iż wobec zamieszczenia postanowienia o wynagrodzeniu biegłego w orzeczeniu kończącym postępowanie przed Sądem pierwszej instancji skutecznie zostało ono zaskarżone apelacją, mimo, iż środek wniesiony w tym zakresie w istocie pozostawał zażaleniem. Pomimo zawarcia postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia biegłego w orzeczeniu kończącym postępowanie przed Sądem pierwszej instancji dotyczy ono jedynie kwestii wпадkowej – wpływającej jedynie na ostateczną wysokość kosztów całego postępowania. Natomiast sam sposób ponoszenia przez uczestników postępowania kosztów sądowych, związanych również z wykonaniem opinii w sprawie, uzależniony pozostaje od ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu i odpowiedni do zasad ponoszenia kosztów całego postępowania.

Niezależnie od wyniku postępowania biegły może domagać się wynagrodzenia za wykonaną pracę (art. 288 k.p.c.). Apelacja zawiera zarzuty odnoszące się do podstaw merytorycznych rozstrzygnięcia, nie zawiera jednak zarzutów odnoszących się do postanowienia w przedmiocie wynagrodzenia biegłego. W braku zarzutów odnoszących się do pkt II zaskarżonego postanowienia, w tym zakresie postanowienie nie podlegało uchyleniu a zażalenie oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zażalenie, na postanowienie zawarte w pkt II zaskarżonego postanowienia podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w sprawie pozostaje związany rozstrzygnięciem zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu (art. 390 § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 września 2016r. w sprawie o sygn. akt III CZP 36/16 udzielił na przedstawione pytanie odpowiedzi, iż „umowa współwłaścicieli czasowo wyłączająca uprawnienie do zniesienia współwłasności nie wiąże wierzyciela współwłaściciela będącego stroną tej umowy”. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż umowa wyłączająca uprawnienie do żądania zniesienia współwłasności tworzy więź obligacyjną między stronami tej umowy. Uprawnienia i obowiązki wynikające z tej umowy są skuteczne tylko między stronami stosunku prawnego. Wyjątki od tej reguły wprowadzone zostały w art. 221 k.c., który wyraźnie przewiduje rozszerzenie skutków umowy ograniczającej zniesienie współwłasności na nabywcę udziału oraz w art. 16 ust 2 pkt 4 i art. 17 u.k.w.h. Regulacje te oznaczają, że jakkolwiek pozaustawowe próby rozszerzania skutków umowy współwłaścicieli są niedopuszczalne. Umowa uregulowana w art. 210 § 1 zd. 2 i 3 k.c. jest bez wątpienia instrumentem o charakterze szczególny, czyniącym wyłom w ogólnym założeniu o możliwości swobodnego żądania zniesienia współwłasności. Obejmowanie skutkami umowy podmiotów innych niż jej strony stanowiłoby zatem nieuzasadnione poszerzanie granicy wyjątku, wbrew zasadzie *exceptiones non sunt extendendae*. Za przyjęciem tezy o rozszerzonej skuteczności umowy, obejmującej wierzyciela egzekwującego, nie przemawia regulacja postępowania egzekucyjnego przyjęta art. 912 § 1 i art. 887 § 1 w związku z art. 902 lub art. 909 KPC. Przepisy te przewidują wprowadzenie wierzyciela w sytuację prawną współwłaściciela wynikającą z zajętego udziału, pozwalając na wykonanie prawa do żądania zniesienia współwłasności i zaspokojenie się z aktywów uzyskanych w wyniku podziału rzeczy wspólnej. Wprawdzie wierzyciel, zgłaszając to żądanie, bez wątpienia nie wykonuje własnego prawa podmiotowego, lecz działa jedynie w zastępstwie dłużnika, jednak żaden z powołanych przepisów nie wprowadził *expressis verbis* ustawowego wyjątku od zasady skuteczności *inter partes* umowy zawartej przez współwłaścicieli. Zajęcie udziału przez wierzyciela egzekwującego oczywiście zaś nie może być rozumiane jako nabycie przez niego udziału we współwłasności.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu podjętej uchwały zatem wykluczył możliwość czasowego wyłączenia możliwości domagania się zniesienia współwłasności w oparciu o umowę zawartą pomiędzy współwłaścicielami na podstawie art. 210 k.c., w sytuacji gdy wniosek został złożony przez wierzyciela. Wobec oparcia przez Sąd pierwszej instancji

zaskarżonego postanowienia na założeniu, iż zawarta umowa wyłącza możliwość dochodzenia przez wierzyciela podziału majątku dorobkowego należało uznać, iż Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Zasadne pozostawały również zarzuty apelacji w zakresie nierozpoznania istoty wniosku w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do wniosku, tj. co do pozostałego majątku dorobkowego uczestników postępowania (poza nieruchomościami, których dotyczyła umowa pomiędzy uczestnikami postępowania).

Sąd pierwszej instancji jak się wydaje przyjął, iż umowa z dnia 13 grudnia 2013r. oparta na dyspozycji przepisu art. 210 k.c. została zawarta w zakresie całości majątku wspólnego małżonków i nie prowadził postępowania dowodowego w przedmiocie pozostałych składników majątku wspólnego. Jest to jedyne uzasadnienie dla powołania treści żądania w części wstępnej uzasadnienia (czyli Sąd pierwszej instancji musiał je mieć na uwadze) a następnie ogólnikowe odniesienie się jedynie do umowy i mechanizmów wyłączające czasową możliwość uwzględnienia wniosku.

Apelujący podniósł, iż nie zostali przesłuchani uczestnicy postępowania wskazując, iż wniosek odnosił się do zniesienia współwłasności całego majątku dorobkowego a nie tylko nieruchomości, której w jego ocenie dotyczy umowa. Apelujący wskazuje na obowiązki w tym zakresie Sądu (co do ustalenia składu i wartości majątku). Zarzut ten pozostaje uzasadniony.

Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy obowiązany będzie ponownie rozpoznać wniosek Wierzyciela. Nie ma natomiast potrzeby badania ważności i skuteczności zawartej pomiędzy uczestnikami umowy w przedmiocie wyłączenia możliwości żądania zniesienia współwłasności. Jak wskazano wyżej nie wiąże ona Wnioskodawcy – wierzyciela. Stosownie do treści 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. Sąd pierwszej instancji obowiązany będzie ustalić skład i wartość majątku wspólnego uczestników postępowania i dokonać jego podziału.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżone postanowienie zostało uchylone a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c. orzeknie sąd pierwszej instancji.

(...)